

# Wojciech Wrzeński

---

## Mniejszość niemiecka w Olsztyńskim : (na marginesie pracy Bożeny Domagały)

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 235-240

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

*Wojciech Wrzesiński*

**Mniejszość niemiecka w Olsztyńskim  
(na marginesie pracy Bożeny Domagały\*)**

Jednym z najbardziej istotnych problemów społecznych Warmii i Mazur ostatniej dekady XX wieku jest gwałtowne ujawnienie się istnienia na tych obszarach mniejszości niemieckiej i jej aktywność publiczna. Dla każdego obserwatora owych procesów, który znał chociażby pobieżnie społeczną rzeczywistość olsztyńską, nawet bez uciekania się do wnikliwych badań naukowych, nie ulega wątpliwości, że proces ten był wyrazem zmiany subiektywnej tożsamości narodowej starych mieszkańców tych regionów. Deklaratywnie zmiany te ogarniały mieszkańców Olsztyńskiego, sięgających swoimi korzeniami okresu rządów niemieckich. Ogarniały zarówno tych, którzy wcześniej deklarowali się jako Polacy, a z różnych względów nie chcieli ujawniać swoich korzeni niemieckich, jak i tych którzy poświadczali postawami własnymi, lub swych atentałów, w warunkach skrajnych ograniczeń pod panowaniem niemieckim, polską przynależność narodową i deklarowali ją ponownie w warunkach rządów polskich, czy też nie posiadali w pełni wykształconej świadomości narodowej: ani polskiej ani niemieckiej. Erupcja, bo w takich kategoriach należy chyba oceniać ujawnioną żywotność mniejszości niemieckiej, ma jednak charakter nie tylko przemian własnej tożsamości narodowej w sferze kulturowej. Wiąże się ściśle z wcześniejszym procesem zapaści ekonomicznej i cywilizacyjnej systemu komunistycznego oraz późniejszym jego rozpadem w Polsce i innych krajach realnego socjalizmu.

Ujawnienie mniejszości niemieckiej na obszarach po wojnie nazywanych Ziemią Odrzańską, wielokrotnie było przedstawiane jako szczególny znak przemian społecznych i politycznych tutaj zachodzących w ostatnich latach.

Nie jest więc dziwne, że rozprawę Bożeny Domagały, olsztyńskiego socjologa, przyjmuje się z dużym zainteresowaniem. Jej Autorka bowiem swoimi wcześniejszymi studiami i pracami drukowanymi, poświadczając rozeznanie rzeczywistości olsztyńskiej, oparte o pogłębione wieloletnie badania terenowe, prowadzone przy dobrym przygotowaniu metodologicznym, niezbędnym do samodzielnego rozwiązywania trudnych problemów badawczych. Oczekiwania były tym większe, że Bożena Domagała była znana z poszukiwania samodzielnymi prób formułowania ocen i wyjaśnień. Idąc tropami Andrzeja Saksona i Zbigniewa Kurczka podjęła próbę zbudowania jednak samodzielnego obrazu mniejszości niemieckiej na Warmii i Mazurach.

---

\* Bożena Domagała, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach. Rodowód kulturowy, organizacja, tożsamość*, Olsztyn 1996, ss. 172.

W książce występują wyraźnie trzy odrębne warstwy: informacje o podstawach metodologicznych stosowanych we współczesnych badaniach kwestii narodowościowych, analizy korzeni historycznych mniejszości niemieckiej na Warmii i Mazurach, relacje o dzisiejszej obecności i aktywności mniejszości niemieckiej na Warmii i Mazurach, przez które Autorka rozumie obszary Prus Wschodnich, jakie po II wojnie światowej zostały włączone w granice Rzeczypospolitej. Rozdziały dotyczące spraw metodologicznych, wyraźnie nawiązujące do prac Anny Kłoskowskiej, wypełnione nie tylko informacją o twierdzeniach i metodach badań stosowanych przez wielu współczesnych badaczy z różnych krajów, należą do szczególnie interesujących i mogą być przydatne dla innych badań. Szkoda, że zawarte w nich spostrzeżenia i przedstawione metody zostały wykorzystane w tak małym stopniu w prowadzonych dalej analizach.

Opierając się przede wszystkim na materiałach biograficznych, wspomaganych innymi źródłami, bez troski o ich wzajemny związek, Autorka ograniczyła w zasadzie swoje analizy jednak przede wszystkim do dwóch okresów: 1945—1950, 1990—1995. Stało to na przeszkodzie w znalezieniu odpowiedzi na pytanie o zasadnicze przyczyny zmian dokonujących się w charakterze tożsamości narodowej Warmiaków i Mazurów w okresie „realnego socjalizmu”, jak i ograniczyło możliwość wprowadzenia dynamicznego współczynnika ilościowego. A zresztą źródła autobiograficzne, wykorzystywane przez Autorkę powstawały w warunkach, które sprzyjały konfabulacji wypowiedzi indywidualnych, ograniczając ich wiarygodność i warunkując ich przydatność dla badanych problemów od szczególnej krytyki źródłowej, śladów której w owej pracy trudno dostrzec.

Autorka swoje analizy socjologiczne wielokrotnie poprzedzała zwięzłymi, syntetycznymi opisami procesów historycznych, ograniczonymi zazwyczaj tylko do wybranych wycinków czasowych. Bożena Domagała nie zawsze jednak wyprowadza takie wnioski z tych analiz, z którymi historyk może się zgodzić. I tutaj jeden przykład. Już w drugim zdaniu wstępu stwierdza: „Po upadku komunizmu i rozpadzie Związku Radzieckiego widoczne stało się ożywienie grup etnicznych i małych narodów w tym regionie” (s. 5). A przecież rzeczywistość była inna. Komunizm nie dał rady w opanowaniu i zniszczeniu poczucia odrębności i aktywności takich społeczności, a ich dążenia i żywotność podkopywały istnienie systemu komunistycznego. Rozpad komunizmu przyspieszał ujawnianie ich postaw i dążeń, tworzył warunki dla ich realizacji.

Autorka niekiedy posługuje się terminami mało precyzyjnymi. I znówóć tylko jeden przykład z pierwszej strony wstępu: „społeczeństwa większościowe” (s. 5), bez jakichkolwiek wyjaśnień, co się pod tym terminem kryje. A dalej twierdzenie o konieczności rezygnacji Polski z części zdobytej suwerenności, wobec dążeń do zjednoczonej Europy. Trudno zgodzić się ze stawianiem znaku równania między koniecznością dostosowania Polski do standardów europejskich, a rezygnacją z częściowego utrzymania odzyskanej niedawno suwerenności. I nie jest prawdziwe twierdzenie, iż w ramach jednoczącej się Europy poszanowanie prawa grup mniejszości narodowych i jednostek je tworzących „w sposób szczególny dotyczy to statusu mniejszości niemieckiej w Polsce, ponieważ to właśnie Niemcy mają odegrać rolę głównego promotora wejścia Polski do

Unii Europejskiej i NATO”(s. 5). A przecież normy te mają charakter uniwersalny, stanowią podstawy istniejącego już gdzie indziej systemu demokratycznego, chociaż u nas dopiero budowanego i nie są wyrazem szczególnych zabiegów o pozyskanie Niemców, lecz dotyczą także i innych mniejszości narodowych żyjących w Polsce.

Dla Autorki działania polskich władz po wojnie oznaczały wysiedlenie wszystkich Niemców z Polski, a pozostawienie tych tylko, którzy „zostali pozytywnie zweryfikowani jako przyszli Polacy” (s. 6). Tym samym Bożena Domagała, wbrew rzeczywistości, zatarła istnienie wśród zweryfikowanych dawnych obywateli państwa niemieckiego, którzy znaleźli się w granicach Polski, Polaków, chociaż o zróżnicowanej tożsamości narodowej, a wskazała tylko na istnienie osób, które miały dopiero z czasem zyskiwać tożsamość polską. Autorka uprościła polskie relacje o liczebności mniejszości niemieckiej według polskich ocen, odwołując się do jakiejś bliżej nieokreślonej publikacji Instytutu Śląskiego w Opolu, przeciwstawiając podane w niej dane ocenom niemieckim i konfrontując je z liczbą członków stowarzyszeń mniejszości niemieckiej w Polsce po 1990 roku. Szkoda, że Autorka jednak nie podjęła się przeprowadzenia własnego szacunku, bowiem jednak różnica między liczbą mniejszości niemieckiej a liczbą członków stowarzyszeń mniejszości jest przecież niewątpliwa. Podając te informacje przeszła do porządku dziennego nad wątpliwościami samych Mazurów i Warmiaków co do własnej tożsamości narodowej, które przecież rzutowały na ich samoidentyfikację i mogły przybrać w ostateczności różne zakończenie. A dlaczego skończyły się akurat wyborem opcji niemieckiej, to nie zostało wyjaśnione. Czytelnik książki Bożeny Domagały jednak na próżno by szukał w tej sprawie dostatecznych wyjaśnień.

Bożena Domagała zastanawiając się nad kryteriami wyznaczającymi grupę Mazurów, w perspektywie historycznej traktuje ich jako społeczność pogranicza, a więc biwalentną, poddaną wpływom kultury polskiej i niemieckiej. I słusznie. Co się stało, że dzisiaj deklarują oni jednak, czego nie można kwestionować, w sposób masowy przynależność do organizacji mniejszości niemieckiej. Czy innych postaw Mazurów już dzisiaj nie ma? Autorka analizami historycznymi podejmuje próbę wyznaczenia kryteriów decydujących o zdefiniowaniu grupy Mazurów. Wskazuje też na próby rewitalizacji tradycji mazurskiej, ale w związku z powstaniem ruchu mniejszości niemieckiej, gdy tradycje te nie ograniczały się przecież tylko do tej strony powiązań, o czym zresztą Autorka pisze dostatecznie szeroko.

Dokonując ogólnej charakterystyki stwierdza, że mamy do czynienia z „procesem głębokiej dezintegracji mazurskiej tożsamości, procesem przyspieszonym politycznymi działaniami, lecz być może także nieuchronnym wraz [z] postępującą modernizacją życia”(s. 52). Czy modernizacja miała by wykluczać odrodzenie polskich tradycji mazurskich, o co tak zabiegano bezskutecznie przez ostatnie półwiecze? Bożena Domagała broniąc się jednak przed samodzielnym a wyrazistym zdefiniowaniem współczesnej mazurskości, wskazując, że „fakt bycia lub nie Mazurem dla wielu ludzi nadal nie jest obojętny”(s.71), dochodzi jednak do zaskakującego, a chyba i dyskusyjnego wniosku, że dzisiaj trudno „mówić o tożsamości mazurskiej w ogóle jako pewnym określonym fakcie kulturowym.

Możemy raczej wskazywać na proces utożsamiania, którego podmiotem są różne grupy społeczne, poszukujące odpowiedzi na pytanie, kim jestem?” (s. 72). Tak więc w miejsce Mazurów miała by pozostać tylko mniejszość niemiecka? Dyskusyjne wydają się próby wyjaśniania zmian tożsamości mazurskiej w kraju przez pryzmat przemian postaw Mazurów, którzy po wojnie znaleźli się w Republice Federalnej Niemiec, gdzie powstawała nowa mitologia całych Prus Wschodnich, związana z obowiązującą w tym państwie doktryną „prawa do ojczyzny”. Rzeczywistość Olsztyńskiego dowodzi, iż tradycja mazurska, chociaż w osłabionym i zmienionym nurcie, żyje po dziś dzień nie tylko wśród mniejszości niemieckiej, ale i w polskim życiu narodowym tego regionu, tak wśród potomków ludności rodzimej, jak i ludności napływowej.

Do podobnych, aczkolwiek już nie tak zdecydowanych wniosków, prowadzą Bożenę Domagałę analizy tożsamości Warmiaków, którzy, na co wskazuje Autorka w zdecydowanej większości należą też do „stowarzyszeń mniejszości niemieckiej”, a wśród nich „tradycje Warmii polskiej stają się powoli przeżytkiem przeszłości, mimo całego bogactwa wartości zawartego w formach kultury i mimo nostalgicznych tęsknot niektórych jednostek za «dawnymi czasami»” (s. 96). Już nawet bez szczegółowych badań terenowych, na przykładach postaw pojedynczych osób i to tak w Polsce, jak i Niemczech, można przecież jednak wskazać na zachowane całkowicie inne przejawy tożsamości mazurskiej i warmińskiej, odmienne od zdefiniowanych przez Bożenę Domagałę, a oparte o ciągłość i żywotność tradycji regionalnych.

Autorka twierdzi, że status dawnej ludności rodzimej zmienił się od lat pięciu. Czy rzeczywiście status ich zmienił się? Tak jak dawniej pozostali przecież obywatelami polskimi, o niezmienionych korzeniach narodowych, chociaż zadeklarowali niemiecką przynależność narodową. Zmieniła się jedynie ich deklarowana tożsamość narodowa i położenie, dające możliwość swobodnego wyboru i zadeklarowania narodowości. Zgadza się z twierdzeniem Autorki, że przez powstanie tych stowarzyszeń powstała nowa jakość w życiu społeczności Mazurów i Warmiaków, jednak nie udowodnioną została druga część tej tezy, że „różne opcje narodowościowe nabrały wymiaru obiektywnego” (s. 7). Bo przecież deklaracja subiektywna, nie poparta obiektywnymi kryteriami, nie może stać się podstawą stwierdzenia o zastosowaniu wymiaru obiektywnego. Autorka jedynie sygnalizuje, jednak nie wyjaśnia w sposób dostatecznie udokumentowany, dlaczego z dziedzictwa kulturowego — polskiego, niemieckiego i regionalnego — współcześni Warmiacy i Mazurzy, ci posiadający tradycje powiązań z państwowością niemiecką, mimo również polskich związków historycznych, wybrali jednak tylko opcję niemiecką. Nie wyjaśni się tych zmian bez dogłębnego zbadania i przedstawienia zwrotu, jaki dokonał się w tożsamości Mazurów i Warmiaków, w latach realnego socjalizmu.

Dla rozważań ogólnych niezmiernie ważna jest teza powtórzona przez Bożenę Domagałę, że w praktyce współczesnego nacjonalizmu „nie ma miejsca dla twórczej koegzystencji grup pogranicza”, do których Autorka zaliczała Warmiaków i Mazurów. Wyrazem tego dla Bożeny Domagały jest dostrzegany rozwój ruchu stowarzyszeń mniejszości niemieckiej, oceniany jako alternatywa: albo rewitalizacja mazurskiej i warmińskiej tożsamości, rozumianej jednak jako

tradycji niemieckiej, lub też przejaw dojrzałości nacjonalizmu niemieckiego w tych grupach, który niszczy kultury regionalne (s. 8). W takich układach nie znajduje się natomiast miejsca dla ciągłości, czy też odrodzenia regionalnych tradycji polskich, które mimo wszystko w przeszłości tych społeczności, chociaż wyniszczane procesami asymilacyjnymi i przymusem stosowanym przez władze państwowe, miały przecież miejsce, a zostały wytarte w świadomości wielu Mazurów i Warmiaków dopiero po II wojnie światowej. Dlaczego? Książka nie przynosi jednak pełnej odpowiedzi i przez to nie ukazuje pogłębionego obrazu — do jakiego Autorka jest doskonale przygotowana teoretycznie i materiałowo — przeobrażeń, które doprowadziły do erupcji ruchu mniejszości niemieckiej w ostatnich latach.

Chociaż Autorka sygnalizuje istnienie społeczeństwa jako rzeczywistości obiektywnej i subiektywnej, zapowiadając, że Jej „poszukiwania i refleksje z nich wynikające odnosić się będą zawsze do struktur, procesów i wydarzeń społecznych, współwyznaczających jednostkowe i grupowe sposoby przeżywania świata, a także do sensów, wartości i oznaczeń składających się na owe sposoby” (s. 9), w zasadniczych nurtach Jej rozważań zdecydowanie dominuje analizowanie tych grup przez pryzmat subiektywnych aspektów ich genety i aktywności, bez odpowiedzi na pytania o wyjaśnienie zależności tych dwu stron procesów przemian tożsamości narodowej Warmiaków i Mazurów. W oparciu o wyniki badań terenowych, ograniczonych jednak do osób najbardziej aktywnych w organizacjach mniejszościowych, postrzegając niszczenie starego świata, prowadzące do wyzwalań nowoczesności w tych grupach, w prowadzonych rozważaniach Autorka wiąże analizę owych zjawisk z rozwijaniem świadomości związków z tradycjami i współczesnością niemiecką. Nie znajdujemy odpowiedzi czy spostrzeżenia słuszne dla warstwy przywódczej znajdują swoje potwierdzenie w postawach Warmiaków i Mazurów, nie zajmujących już jednak takiego miejsca kierowniczego w życiu tych grup, czy też aktywnych przecież w działalności polskich struktur i organizacji.

Praca nie analizuje i nie ocenia procesów przemian tożsamości narodowej Warmiaków i Mazurów równomiernie w całym okresie ostatniego półwiecza. Przedmiotem zainteresowania, jak już wskazano, czyni dwa okresy: pierwsze lata powojenne oraz okres ostatnich lat, po przemianach 1989 roku. Okres realnego socjalizmu właściwie został poza szerszym przedmiotem zainteresowań Autorki. W taki sposób poza przedmiotem zainteresowania zostało kilkadziesiąt lat, które jednak miały zasadnicze znaczenie dla postaw ujawnionych po 1989 roku. To wówczas przecież wyrastały i kształtowały swoją tożsamość w warunkach polskiej szkoły i polskiego życia publicznego, nowe pokolenia, nierzadko w rodzinach starych działaczy ruchu polskiego, którzy dzisiaj deklarują przynależność do niemieckiej mniejszości narodowej. Poza przedmiotem zainteresowań Autorki zostało zasadnicze pytanie, w jakim stopniu to, co się stało było wynikiem ujawnienia wcześniej ukrywanych postaw, a w jakim stopniu mieliśmy do czynienia z konwersjami narodowymi, bo przecież takie wypadki nie należały przecież do wyjątków, i jakie były przyczyny takich postaw.

W części zapowiadającej stosowanie metodologii Autorka pisze o potrzebie różnicowania między „wołą przejścia, a autentycznym byciem” (s. 24). Czytelnik

w tym studium na próżno będzie szukał odpowiedzi w jakim stopniu deklaracje niemieckiej tożsamości Mazurów i Warmiaków miały charakter wolicjonalny, a kiedy opierały się na rzeczywistych i możliwych do sprawdzenia kryteriach zobiektywizowanych. Odpowiedzi na to pytanie nie udzieli się bez pogłębionej analizy zmian, jakie w tożsamości Mazurów i Warmiaków nastąpiły w okresie realnego socjalizmu, czego w tej książce zabrakło. Bo przecież w innym wypadku musielibyśmy uznać, że deklaracje polskiej tożsamości Mazurów i Warmiaków w pierwszym okresie po wojnie były tylko rezultatem przymusu, a nie wyrazem rzeczywistych wyobrażeń, chociaż przecież potwierdzały je późniejsze postawy demonstrowane publicznie przez wiele lat. Mamy do czynienia z deklaracjami wymuszonymi, ale i również deklaracjami opartymi na stanie rzeczywistym. Jaki był stosunek ilościowy między obu rodzajami deklaracji? Nikt do tej pory na to jeszcze nie odpowiedział.

Studium Bożeny Domagały przynosi też wiele szczegółów dotyczących powstawania, struktury i działań niemieckich organizacji mniejszościowych na Warmii i Mazurach, przywiązując jednak mniejszą wagę do przedstawienia założeń ideowych tych organizacji.

Książka Bożeny Domagały to lektura interesująca, ale i niemniej intrygująca. I chociaż nie wyjaśnia wielu problemów to jednak otwiera nowy etap w badaniach, historycznych i socjologicznych, skomplikowanych problemów historii ostatniego półwiecza Warmii i Mazur. Przynosi wiele różnorodnych ustaleń i informacji o mniejszości niemieckiej w Olsztyńskim, chociaż buduje dyskusyjne teorie o problemach tożsamości narodowej Warmiaków i Mazurów. Można mieć nadzieję, że Bożena Domagała powróci do tych problemów, po przeprowadzeniu dalszych nowych badań terenowych\*.

---

\* Por. też niżej, w dziale „Recenzje i omówienia”, ss. 257—264, tekst Adama Hołuba.